

# Głos Wyzwolenia.

Pismo obozowe wyzwolonych z niewoli niemieckiej robotników przymusowych w Dortmundzie.

N.1

26 kwietnia 1945 r.

## O B R E D A K C J I

Czarna noc za nami. To co najgorsze, najpodlejsze i najniebezpieczniejsze w życiu człowieka spotkać może - bezpowrotnie minęło. Świt naszej wolności, jak świt każdy, chłodzi brakiem wielu niedostatków, są to jednak rzeczy konieczne i nieuniknione. Nowy ład i porządek dla dziesiątków i setek tysięcy świeżo wyzwolonych niewolników nie rodzi się bez bólów.

Nie możemy otrzymać tego, czego pragniemy najwięcej - natychmiastowego powrotu do rodzin do domów. Jeszcze trwa wojna, nie odbudowane poniszczone mosty, linie kolejowe i drogi. Spraw zaopatrzenia w żywność, odzież i bieliznę nie rozwiązuje się sposobem wytrząchnięcia z rękawa. Być może i międzynarodowa sytuacja polityczna nie układa się dla nas najkorzystniej i podług naszej woli. Podsumowaliśmy minusy - widzimy jednak z drugiej strony, że dzień każdy wiedzie ku lepszemu. Widzimy, że żyjąc w obozach pod opieką potężnego amerykańskiego sprzymierzeńca odzyskałszy godność i prawa człowieka. Możemy zabierać głos w sprawach które nas bezpośrednio obchodzą, możemy dochodzić krzywd i przestrzegać uprawnień. Mamy to wszystko czego nam narodowo-socjalistyczne Niemcy przez sześć lat odmawiały.

Powinniśmy sobie jednak zdawać sprawę, że wolność darowana nam przez Zjednoczone Armie nie tylko przywróciła nam prawa ale i nałożyła obowiązki. Obowiązki niezbyt ciężkie, o ile wykażemy choć trochę dobrej woli. Powinniśmy skrupulatnie i bezkrytycznie wypełniać wszystkie zarządzenia porządkowe wydawane przez wojskowe władze amerykańskie. Dotyczy to szczególnie tych, którzy wyczekują dalszych zmian losu nie obarczeni żadną funkcją. Ci zaś mniej liczni, obdarzeni mandatem zaufania, wypełniający w naszym życiu obozowym tego lub innego rodzaju obowiązki, odpowiadają podwójnie; przed amerykańskimi władzami obozowymi które liczą na rzeczywistą pomoc z ich strony, - przed kolegami z drugiej strony wobec których nie mogą nadużyć swej władzy pod żadnym względem.

Czas jaki nam wspólnie w obozie spędzić wypadnie jest wciąż jeszcze wielką niewiadomą. Czas ten winniśmy przepędzić zgodnie, okazując sobie wzajemnie ufność i wiarę, a możemy być że opieka i pomoc rządów naszych sprzymierzeńców, pomoc naszych władz polskich, która nadejdzie we właściwym czasie,

341.34(438/430)(0474)(05) 105(438-87)



ułatwi nam szczęśliwe i rychle zawinięcie do ojczy-  
stego portu.

Wiadomości ze świata na podstawie komunikatów Radia  
Polskiego w Londynie z dn. 25 kwietnia.

---

Dnia 26 kwietnia, o godzinie 1.30 w nocy według czasu  
środkowo europejskiego odbyło się otwarcie konferencji  
w San Francisco. Otwarcia dokonał prezydent Truman /po-  
dajemy według brzmienia fonetycznego/, wygłaszając prze-  
mówienie transmitowane przez radio. Nastąpiły później  
przemówienia ministrów spraw zagranicznych Ameryki,  
Anglii, Z.S.R.R. i Chin, państw organizujących konferen-  
cję, w której udział biorą przedstawiciele 45 narodów.  
Korespondent dyplomatyczny Radia Brytyjskiego, osoba z  
opinią której liczyć się należy bardzo poważnie - wygło-  
sił przemówienie wyrażające pogląd na stan spraw polskich.  
Zasadnicza różnica pomiędzy rządami USA i Wielkiej Bry-  
tanii z jednej strony, a Rosji Sowieckiej z drugiej wyra-  
ża się w tym, iż dwa wymienione anglo-saskie mocarstwa nie  
uznają żadnego rządu polskiego, który nie byłby wybrany  
w sposób demokratyczny. Rządy Anglii i Ameryki nie uznają  
również praw Lublina do czynienia zastrzeżeń w stosunku  
do tego czy innego Polaka za granicą. Opinia anglo-amery-  
kańska zaniepokojona jest losami wielu polityków polskich  
przebywających na obszarach okupowanych obecnie przez  
Rosję. Ze specjalnym zainteresowaniem zwraca się uwagę  
na postać jednego z najwybitniejszych działaczy Stronn-  
ictwa Ludowego, o którym od dłuższego czasu nie przenikają  
do Europy Zachodniej żadne wiadomości. Innym niepokojącym  
szczegółem, jest fakt, że wiele już odbyło się konferencji  
czy to w Moskwie czy też w Waszyngtonie, na które nie  
zapraszano przedstawicieli Rządu Polskiego, chociaż też  
swego czasu nie posiadał jeszcze konkurencji w Lublinie.  
Każda z tych konferencji ujawniała istnienie odmienności  
poglądów a nawet coraz to większe rozbieżności.  
Armia Czerwona zajęła atakiem frontalnym połowę Berlina.  
W dniu dzisiejszym nastąpiło połączenie armii Marszałka  
Zukowa i Marszałka Koniewa okrążających Berlin z pół-  
nocy i południa. Piec miast na zachód od Berlina znajduje  
się w rękach rosyjskich. Najbardziej zacięte walki toczą  
się w kanałach kolejki podziemnej w Berlinie, przez któ-  
re Niemcy przerzucają oddziały wojskowe z dzielnicy do  
dzielnicy. W walkach tych użyli Rosjanie artylerii polowej,  
co jest najlepszym dowodem stopnia ich natarcia.  
Lotnictwo amerykańskie bombardowało zakłady Skody w Gze-  
chośkowacji. Lotnictwo brytyjskie dokonało nalotu na sie-  
dzibę Hitlera w Berchtesgaden obrzucając wille Führera i  
pobliskie koszary SS bombami (tonn).  
Trzecia armia amerykańska zajęła m. Regen, znajduje się  
pod Regensburgiem i posuwa się na Berchtesgaden. Siódma



armia amerykańska maszeruje na Augsburg. Pierwsza armia francuska oczyszcza wybrzeża jeziora Bodenskiego. Druga armia Brytyjska otoczyła m. Breme. Pancerna dywizja gwardii znajduje się między Bremą a Hamburgiem. Oddziały polskie i kanadyjskie posuwają się na Emden. Główny kierunek marszu armii kanadyjskiej na m. Oldenburg. Armie zjednoczone w Italii przekroczyły rzekę Pad w wielu miejscach. Verona, Cremona, Padwa i Wenecja znajdują się w rejonie działań wojennych. Port wojenny Spezia został zdobyty. Armia jugosłowiańska pod wodzą marszałka Tito wkroczyła do miasta Fiume, w którym toczą się zacięte walki uliczne. Pięć dywizji niemieckich cofa się na północ w stronę Alp w całkowitej rozsypce. Drogi na północ zablokowane są cofającymi się taborami. Lotnictwo zjednoczone zniszczyło 6 tysięcy pojazdów mechanicznych.

Generał Alexander dekorował osobiście 60 oficerów i żołnierzy z oddziałów polskich walczących w Italii. Wysokie odznaczenia brytyjskie otrzymali m.in. Generał Szyszko-Bohusz i generał dr. Szarecki.

Marszałek Stalin odznaczył 54 generałów Czerwonej Armii. Wśród odznaczonych znajduje się Generał Popławski, dowódca pierwszej armii polskiej działającej przy armiach sowieckich.

Kardynał Hlond wyzwolony świeżo z niewoli niemieckiej przybył do Rzymu, gdzie zostanie przyjęty przez Ojca Św. Francuski minister sprawiedliwości sprostował mylne informacje jakoby marszałek Petain miał znajdować się we Francji. Toczy się dopiero pertraktacje między rządami szwajcarskim i francuskim, co do czasu i miejsca w którym marszałek przekroczy granicę obojczy. Proces marszałka Petain rozpocznie się w dniu 17 maja. Oskarżony on jest o zdradę główną, t.j. o współpracę z wrogiem na niekorzyść kraju.

Dowództwo armii Zjednoczonych wydało odezwę do robotników cudzoziemców znajdujących się w korytarzu pomiędzy frontami anglo-amerykańskim i sowieckim. Odezwa ta w streszczeniu przedstawia się następująco: pozostawajcie na miejscu. Nie udawajcie się na zachód. Za kilka dni korytarz zamknie się ostatecznie. Unikajcie zamieszek. Nie dopuszczajcie się grabieży. Macie prawo domagać się i domagać się od Niemców żywności i ciepła. Specjalną odezwę skierowano również do niemieckich robotników portowych. Nawołuje się w niej do poniesienia wszelkich prac związanych z wyładunkiem i załadunkiem. Ostrzega się równocześnie robotników przed współdziałaniem w pracach mających na celu zniszczenie urządzeń portowych. Akeż ta prowadzona przez władze niemieckie opóźni odbudowę Niemiec o wiele dziesiątków lat.



Ukończone zostały zdjęcia filmu, przedstawiającego życie w obozie koncentracyjnym w Buchenwaldzie. Szczegółowo przeprowadzone dochodzenia stwierdziły, iż większość zamęczonych tam ludzi to cudzoziemscy robotnicy /ausländerzy/. Główna odpowiedzialność za dokonywane tam akty okrucieństwa spada na partję narodo-socjalistyczną, jednakże wszyscy Niemcy przypatrujący się biernie zbrodniom jakie się tam odbywały są tym filmem moralnie oskarżeni. Film będzie wyświetlany w całym Niemczech. W północno wschodniej Holandii znajdują się jeszcze oddziały niemieckie, które po zerwaniu tam odgrodziły się od atakujących Anglików, zatopionymi znacznymi połaciami kraju. Ludność cywilna na obszarze okupowanym przez Niemców cierpi głód. Władze angielskie podjęły akcję zaopatrzenia jej w żywność przy pomocy lotnictwa. Samoloty angielskie krążąc na niskich lotach mają zrzucać paczki aprowizacyjne. W ulotkach poprzędzających tę akcję zwrócono się z jednej strony do Holendrów, mawiając do sprawiedliwego podziału żywności, z drugiej strony do Niemców, uprzedzając o zamierzonych działaniach i ostrzegając iż przeszkody czynione w dożywianiu głodującej ludności cywilnej będą traktowane jak zbrodnie przeciwko ludzkości.





нистие нусиода зск ро по-  
се зисине

Будь, дамы, былины прогнати  
Европу, по, котрым то тмат су  
скорбце бут зотмено, тматне-  
кого.

Пою, з силнейшым пресинта-  
ким законому, из 1829  
мгисина 1039, капитулаци  
Полски

Мелісіны пренаде, лисебам  
і технічнм, силнейшым пресин-  
тукам. Мелісіны по, полн вал-  
ки з коюрым збтмеешким

Пресинтукам окарот су зовсе  
тем сам окароту, <sup>Будь</sup> тматне, коту  
од першого деда снуш, мглош  
и Полсе зовсе сторонаі терш.  
З Полске сторонаі т. з. Губ деу.

składające się tylko z nich wojowników  
a ziemie rolnicze polskie przy-  
jęto do Prus, które pola-  
cy byli zmuszeni opuścić i  
przenieść się do t. zw. Gub. Gm.  
pozostawiając na miejscu swoje  
swoje ziemie.

Nieskoczni wyższych mająt  
Polski wskutek działań wojennych  
zostali bez zatrudnienia. Niemcy  
chcieli się zabrać głodującym lud-  
mi, dla rozrywki jeździli po War-  
szawie samobchodami i wnosili  
5-10 bochenków chleba na jedzenie  
aby później fotografować ludzi  
głodujących, którym imasowo wuca-  
li się ten chleb. Potem Niemcy  
pijęc i zabijając nymcami spo-  
kojących ludzi z niemiecką i kon-

fiskonal' seimiejsie prieduioły,  
 nowe swoe Polacy broniłi się.

Za zabiciu jedynego Niemca,  
 zabijano 100 Polaków. Niele ty-  
 -siec Polaków zostało zamknię-  
 -tych w więzieniach. Niele tysicy  
 Polaków przemieszczono do obozów  
 karnych (Oświęcim, Majdanek),  
 gdzie niemieckiego siewernego ułanu

Teror zaczął. Polacy zimowe-  
 -mu zostało do stonowania odwiecon

Niemcy zaczęli stonować coraz  
 okrutniejsze brodnie. Zaczęto się  
 ułanów rozstrielano, polaków  
 na placach, niegdyś na, balko-  
 -nach domów. Niemcy ożar  
 o rozstrielaniu wielu setek Polaków  
 Ożarowano przez ułanów na pla-  
 -cach, ulicach, ze ścieżki, Polacy zosta-



na jutro straseni.

Hyndarstwo po wiecach melkie  
kwały pęty na zyniości i ludzi,  
których masowo zyniości do  
Niemiec na roboty. Heaber Polsee  
stosowanu tak zwaue łapańki  
na, których setki Polaków zabie-  
rało wprost z ulicy, tramwaju,  
pociągów, lub mieszkanca i wy-  
wożono samochodami do niemieckich  
lub obozów karanych.

Jak było w Niemczech - wszyscy  
dobrze wiedzą.

A dawał trisieczny i dawał  
sznita narodowego wata Polska  
składa hotel wszystkich ludzi,  
który niemiecka, niemiecka, niemiecka  
Ożreć ich państwa.

Wspomniawszy tych wszystkich  
naszych kolegów i przyjaciół  
który zostali zamordowani na  
ziemi niemieckiej i niedoczekali  
się tej szczęśliwej chwili powrotu  
na Ojczyznę Złutów.

Wolność dzisiaj już z całą swo-  
bodą bez żadnych obaw, dzięki  
naszym sprytnym i mędnym  
wzrostem obywateli Holm, Prus  
pospolitych, Polsko, Niech  
żyje złoty.